

Sygn. akt II W 100/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SR R. K.

Protokolant: st.sekr. sąd. Agnieszka Braczkowska

z udziałem oskarżyciela publicznego st. Inspektora P. E. K. z PIP w O.

w obecności oskarżycielki posiłkowej A. F.

po rozpoznaniu w dniach: 18.08.2015 r., 13.10.2015r. i 17.11.2015r.

sprawy **R. C.** s. W. i M. zd. K.

ur. (...) w L.

obwinionego o to, że: jako pracodawca w Państwowej Wyższej Szkole (...), (...)-(...) Ł., ul. (...) w dniu 14.10.2014 r. wypowiedział umowę o pracę A. F. pełniącej od 08.10.2014 r. funkcję społecznego inspektora pracy, naruszając w sposób rażący przepisy prawa pracy

tj. o wykroczenie z art. 281 pkt 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zmianami oraz z 2014 r. poz. 208) w związku z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o Społecznej Inspekcji Pracy (Dz. U. Nr 35, poz. 163 ze zmianami oraz z 2001 r. Nr 128, poz. 1405)

orzeka:

1. obwinionego **R. C.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

2. koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II W 100/15

UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. C. jest R. Państwowej Wyższej Szkoły (...) w Ł. (dalej (...)). Funkcję tę pełni od 1 września 2009 r.. W wymienionej placówce zatrudniona była A. F. na czas nieokreślony na stanowisku kierownika (...), podlegającego bezpośrednio R.. W 2014 r. A. F. przebywała na długotrwałym zwolnieniu - 272 dni. Od dnia 14 lipca 2014 r. do dnia 11 października 2014 r. przebywała na świadczeniu rehabilitacyjnym. Senat (...) w Ł. uchwałą Nr 9/2014 z dnia 23 stycznia 2014 r. w sprawie zmiany Struktury Organizacyjnej (...) w Ł. podjął decyzję o likwidacji działu pod nazwą Dział (...). R. R. C. dnia 3 października 2014 r. zawiadomił Organizację (...) Region M. działającą przy (...) w Ł. o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę A. F.. Dnia 7 października 2014 r. A. F. wyraziła zgodę na kandydowanie na stanowisko społecznego inspektora pracy. Wymieniona była jedyną kandydatką. R. R. C. po uzyskaniu informacji, że

związek zawodowy wystawił kandydaturę A. F. na społecznego inspektora pracy złożył w dniu 8 października 2014 r. oświadczenie, o niespełnianiu przesłanek formalnych przez kandydatkę. Dnia 8 października 2014 r. A. F. została wybrana na społecznego inspektora pracy. A. F. zajmowała stanowisko kierownicze bezpośrednio podległe R. uczelni. W momencie wyborów umowa o pracę pomiędzy A. F. nie została rozwiązana ani nie zostały wypowiedziane warunki umowy.

Dnia 14 października 2014 r. R. R. C. rozwiązał z A. F. umowę o pracę za wypowiedzeniem. Przyczyną wypowiedzenia była likwidacja jej stanowiska pracy Kierownika D. (...) Kadrami związana z reorganizacją uczelni. Podjęto decyzję o likwidacji D. (...). Utworzono nowy dział mający zabezpieczyć potrzeby organizacyjne uczelni, który przejął również zadania działu kierowanego dotychczas przez A. F..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: wyjaśnienia obwinionego (k.95-96), protokół kontroli (k.13-17), zawiadomienie (k.19v), odpowiedź na zawiadomienie (k. 20), oświadczenie (k.20v), kserokopia wypowiedzenie umowy o pracę (k.21), odpowiedź na protokół kontroli z załącznikami (k. 27-34), regulamin wyborów (...) Inspekcji Pracy w (...) w Ł. (k. 78-79), oświadczenie (k.81), częściowo zeznania świadka A. F. (k. 96v-97), uchwały Komisji Zakładowej (...) (k.117,118), regulamin (k.119-120), pismo (k.121,124,125,126,127, 128,129,130-132,133,134,139-140,143-144,145,146,155,156,159,160,162), zgłoszenie kandydata i zgoda na kandydowanie (k.141), rejestr zgłoszeń (k.142), protokół z wyborów społecznego inspektora pracy (k. 154), oświadczenie (k. 161), poświadczenie rejestracji (k.163), zeznania świadka A. B. (k.188v-189), częściowe zeznania świadków: A. C. (k.185v-186v), I. W. (k.186v-187v), E. Z. (k.187v-188v) , uchwała nr 9/10 (k.197-198), uchwała nr 10/14 (k.201-203), regulamin (k.226-266), zarządzenie nr 10/14 (k.267-268), aneks do umowy o pracę (k.276), wniosek (k.277), oświadczenie (k.278), zakres obowiązków (k.279-280), świadectwo pracy (k.281—281v).

Obwiniony R. C. przesłuchiwany w toku postępowania wyjaśniającego jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że rozwiązał stosunek pracy z A. F., która była na długotrwałym zwolnieniu lekarskim 272 dni. To było ciągle zwolnienie od połowy stycznia 2014 roku. Przyznał, że w październiku 2014 roku wypowiedział umowę o pracę, przyczyną była reorganizacja uczelni, dwa działy zostały połączone, m.in. dział zarządzania kadrami, powstał nowy duży dział, nowa osoba została kierownikiem tego działu, osoba, która pracowała w tym drugim dziale, który się połączył. W tym czasie A. F. była na zwolnieniu. Senat uchwalił tę reorganizację w lutym 2014 roku. Wypowiedział umowę w październiku 2014 roku, zwlekał z uwagi na zwolnienie lekarskie. W czasie zwolnienia A. F. nie wróciła do pracy nawet na jeden dzień. Wróciła ze zwolnienia i wtedy zostało wręczone jej wypowiedzenie. Obwiniony przekazał pismo do związków zawodowych, przy końcu zwolnienia lekarskiego, na początku października. Poinformował związki o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę, opinia była negatywna w stosunku do jego decyzji. Mimo tego zwolnił A. F.. Związki uważały, że A. F. została wybrana na społecznego inspektora pracy. Wybór nastąpił już po skierowaniu pisma do związków zawodowych odnośnie wypowiedzenia umowy o pracę. A. F. została inspektorem w czasie zwolnienia. To się odbyło poza murami uczelni, był informowany, że wybory będą miały miejsce. Wszystko się działo w ciągu tygodnia. Był informowany, że będą wybory w dzień inauguracji nowego roku akademickiego, chyba 8 października. Chciał, żeby przesunąć termin tych wyborów, został przesunięty o jeden dzień, poza murami uczelni. Dostał informację o wyborze jednego kandydata. To były wybory jednego kandydata. W 2014 roku A. F. była jako pracownik z uwagi na zwolnienie nieprzydatna. Powołał na to stanowisko osobę bardzo kompetentną, ta osoba była zatrudniona przez uczelnię, jest nadal kierownikiem. Generalnie nie miał uwag jeśli chodzi o merytorykę do pracy A. F.. Jego ingerencja w wybory polegała na tym, że nie chciał, aby w dniu inauguracji te wybory się odbyły. Zlecił pracownikom zdjęcie ogłoszenia o wyborach społecznego inspektora pracy, ale tylko w dniu inauguracji. Data nie była konsultowana, nawet prośba o wywieszeniu.

Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne w całości, są one spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne, a nadto korespondują z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w tym przede wszystkim z dowodami w postaci dokumentów. W ocenie Sądu są one prawdziwą i przekonującą wersją wydarzeń. Obwiniony dokładnie opisał powody podjętej decyzji w przedmiocie wypowiedzenia A. F. umowy o pracę, opisał czynności poprzedzające w.w. czynność oraz sposób wyboru A. F. na społecznego inspektora pracy.

Z wyjaśnieniami obwinionego korespondują zeznania świadka A. B., którym Sąd dał wiarę, gdyż są one logiczne i szczerze. Sąd nie dopatrzyl się w nich cech złośliwości czy ewidentnego dążenia do mówienia o faktach nieistniejących.

Świadek A. F. zeznała, że na stanowisku, z którego została zwolniona zaczęła pracować w 2010 roku albo 2011. Wtedy R. był obwiniony. W czasie jej pracy obwiniony nie miał uwag do jej pracy natury merytorycznej. Była nagradzana co roku. W 2014 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim, od 13 stycznia 2014 roku do 11 października 2014 roku. Zgłosiła się do pracy w poniedziałek 14 października 2014 roku, dostała wówczas skierowanie na badania okresowe i kontrolne i po wykonaniu tych badań zgłosiła się tego samego dnia z zaświadczeniem o braku przeciwwskazań do podjęcia pracy. Wówczas A. B. kierownik nowego działu poinformował ją, że dzisiaj może już iść do domu, a jutro ma się stawić do zakładu pracy. Następnego dnia zgłosiła się o godzinie 8.00. Tego dnia otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę z przyczyn leżących po stronie pracodawcy to znaczy likwidacji stanowiska pracy. Wiedziała, że była reorganizacja na uczelni. Informację, że jest społecznym inspektorem pracy przekazał pracodawcy związek, chyba w dniu wyborów. W czasie zwolnienia lekarskiego została wybrana społecznym inspektorem pracy. Jej kandydatura została wyłoniona przez członków związku zawodowego na zebraniu członków, które odbyło się albo 11 albo 12 września, uczestniczyła w nim. To było w godzinach popołudniowych. Wtedy złożyła swoją kandydaturę. Nikt z innych członków związku zawodowego nie chciał kandydować w tych wyborach. Ustalili, że wybory będą w momencie jej powrotu do pracy, taki był zamiar związków zawodowych, ponieważ było wiadomo, że nie będzie przedłużała zwolnienia we wrześniu, ostatnie 3 miesiące to było świadczenie rehabilitacyjne, żeby móc kontynuować świadczenie rehabilitacyjne była zobowiązana do złożenia formalnego wniosku we właściwym terminie. Na wyborach pojawiła się przez chwilę i oddała głos. Urna stała obok uczelni, na placu należącym do prywatnego akademika, który znajduje się obok budynku głównego uczelni. Była powołana komisja wyborcza. Była lista wyborców. Była trzyosobowa komisja. Została wybrana społecznym inspektorem, zgodnie z ustawą na okres 4 lat. Nie uczestniczyła bezpośrednio w przeprowadzaniu całej procedury wyboru społecznego inspektora pracy. Wiedziała, że ze strony pracodawcy były duże utrudnienia. Pan R. zakwestionował pierwszy termin wyborów, gdzie związki zawodowe motywowały akurat ten termin ze względu na to, że większa część pracowników etatowych uczelni to są nauczyciele akademicy, którzy zwykle nie przebywają na terenie uczelni. Pan R. nie wyraził zgody, wiedziała, że była propozycja kolejnego dnia, pan R. kazał pracownikom usunąć informację o wyborach, które były na obu budynkach uczelni. Nie wyraził zgody na przekazanie mailowych informacji pracownikom o wyborach. Wiedziała, że wysyłał maile do pracowników, nawet ona dostała tego maila, że jest kwestionowana jej kandydatura i sam przebieg wyborów. Wówczas związki zawodowe postanowiły, że wybory zostaną przeprowadzone poza terenem uczelni, bo na terenie musi wyrazić zgodę pracodawca, a takiej zgody nie było. Pan R. wysłał maile do wszystkich pracowników etatowych uczelni z informacją, że te wybory są niezgodne z przepisami, że świadek jest niewłaściwym kandydatem. Pan R. uważał, że w momencie zgłoszenia kandydatury pełniła funkcję kierowniczą, bezpośrednio podległą pracodawcy. Gdy była wybrana na inspektora jej stanowisko zostało zlikwidowane. W dokumentach był angaż, tylko, że tego stanowiska już nie było. W dokumentacji była kierownikiem. Gdy były likwidowane działy jeszcze nie było powołanych związków zawodowych, dokładnie nie pamiętała kiedy były powołane związki. Restrukturyzacja nie przewidywała zwolnienia żadnego pracownika, jedyną osobą, która była zwolniona była świadek. Na zwolnieniu lekarskim była z powodu stanów lękowo-depresyjnych, wywołanych mobbingiem w zakładzie pracy. Nie informowała pracodawcy, że wraca do pracy. Z ramienia związków zawodowych w sprawie wyborów kontaktowały się panie I. W., E. Z. i A. C. czyli zarząd związków zawodowych. Do związków zawodowych zapisała się w 2014 r.. Związki powstały w 2014 r. na wiosnę. Koleżanki ze związków przekazały jej deklarację przystąpienia i ona ją podpisała. W wyborach uczestniczyła, przyjechała na chwilę na uczelnię i wróciła do domu. Zarząd był wybierany na spotkaniu we wrześniu i wtedy uczestniczyła. Nie była w stanie powiedzieć ile głosów dostała. Nie uczestniczyła w procedurze wyboru. Została wybrana, nie wiedziała jaką ilością głosów. Był jeden kandydat. Wypowiedzenie otrzymała, 14 października 2014 r. Według niej była możliwość zatrudnienia jej po reorganizacji, bo w dziale wcześniejszym zadania były w 100 procentach przejęte przez nowy dział. Odeszła jedna z pracownic z końcem sierpnia, od 1 października została przyjęta nowa osoba M. C., wcześniej tam nie pracowała. W. nie było inspektora pracy, nie było związków.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej w części, w której korespondowały z wyjaśnieniami obwinionego tj. dotyczące okoliczności takich jak czasokres zatrudnienia, zajmowane stanowiska, fakt przebywania na zwolnieniu lekarskim czy

też fakt przeprowadzenia wyborów na stanowisko społecznego inspektora pracy. Pokrzywdzona w swych zeznaniach nie odniosła się do przyczyn powołania związków zawodowych – które zdaniem Sądu winna stanowić potrzeba ochrony praw pracowników - do wyjaśnienia potrzeby powołania społecznego inspektora pracy w ogóle jak i konkretnie jej osoby. Mało tego pokrzywdzona będąc świadoma, że nie spełnia wymaganych kryteriów nie odstąpiła od kandydowania. Pokrzywdzona zapoznała się przecież z zakresem swoich obowiązków jako kierownika D. (...). Nadto zajmując takie stanowisko winna być również świadoma, że fakt, że nastąpiła likwidacja stanowiska pracy nie przesądza o tym, że osoba je zajmująca a przebywająca na zwolnieniu lekarskim nie jest już zatrudniona na tym stanowisku. Dopiero z wypowiedzeniem umowy o pracę ustał stosunek pracy i od tego momentu pokrzywdzona przestała zajmować stanowisko kierownicze. Pokrzywdzona była świadoma tego, że przesunięcie terminu wyborów na społecznego inspektora pracy spowoduje, że zostanie jej wypowiedziana umowa o pracę i zdaniem Sądu to właśnie determinowało działania zarówno pokrzywdzonej jak i pozostałych członków zarządu związków zawodowych, to właśnie ochrona interesu pokrzywdzonej a nie interesów pracowników wpłynęła na termin i sposób wyboru społecznego inspektora pracy. Pokrzywdzona wiedziała, że powołanie jej na to stanowisko zapobiegnie rozwiązaniu umowy o pracę.

W ocenie Sądu wiarygodność zeznań pozostałych świadków tj. E. Z., I. W. i A. C. – członków zarządu związków zawodowych - budzą poważne wątpliwości. Świadkowie ci twierdzili, że nie było przeszkód do wystawienia kandydatury A. F. na społecznego inspektora pracy. Według nich A. F. spełniała warunki formalne, na dzień 7 października 2014 r. nie sprawowała funkcji kierownika. Według świadków sama likwidacja działu oznaczała, że wymieniona przestała być kierownikiem, bo obowiązki A. F. pełnił A. B.. Takie twierdzenia świadków są niczym nieuzasadnione. Idąc tym tokiem myślenia, pani A. F. nie byłaby pracownikiem w ogóle, bowiem jej stanowisko zostało zlikwidowane. W ocenie Sądu świadkowie mieli świadomość, że na dzień wyborów A. F. zajmowała stanowisko kierownicze. Świadkowie wiedzieli, że A. F. przebywa na zwolnieniu lekarskim, a tym samym wiedzieli, że stosunek pracy nie został rozwiązany. Sąd nie neguje faktu, że były planowane wybory społecznego inspektora pracy jednakże termin ich ustalenia, który wyznaczony został na kilka dni po zawiadomieniu organizacji związkowej o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę A. F. w ocenie Sądu nie był przypadkowy. Wybór stanowił kolejny etap ochrony A. F. przed rozwiązaniem jej stosunku pracy.

Żadnych zastrzeżeń Sądu nie budziły dowody z dokumentów w postaci protokołu kontroli, zawiadomień, oświadczeń, wypowiedzenia umowy o pracę, regulaminów, uchwał, pism, zgłoszenia kandydata i zgody na kandydowanie, rejestru zgłoszeń, protokołu z wyborów społecznego inspektora pracy, poświadczenia rejestracji, zarządzania, aneksu do umowy o pracę, wniosku, zakresu obowiązków i świadectwa pracy, ich wiarygodność nie była też kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Przez rażące naruszenie prawa pracy, o jakim mowa w art. 281 pkt.3 Kp należy rozumieć jedynie sytuację, w której bezprawność rozwiązania stosunku pracy jest jaskrawa, oczywista dla każdego, a przez to budząca oburzenie społeczne. (...) rozstrzygnięcie, czy naruszenie prawa pracy związane z rozwiązaniem stosunku pracy miało charakter rażący, nie jest możliwe bez odniesienia się przyczyn uzasadniających owo rozwiązanie. (vide wyrok SN z 16.11.2004 r. II KK 222/04)

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że R. R. (2) Państwowej Wyższej Szkoły (...) w Ł. wypowiedział umowę o pracę A. F. zatrudnionej na stanowisku kierownika D. (...). Bezspornym jest również fakt, że A. F. dnia 8 października 2014 roku została wybrana na społecznego inspektora pracy. Nie bez znaczenia pozostaje jednak to w jakich okolicznościach do tych czynności doszło a przede wszystkim czy owo wypowiedzenie miało charakter rażącego naruszenia Kodeksu pracy. Zgodnie z § 2 Regulaminu wyborów (...) Inspekcji Pracy w (...) w Ł. nie może być społecznym inspektorem pracy pracownik, który zajmuje stanowisko kierownicze bezpośrednio podległe kierownictwu zakładu. A. F. zajmowała stanowisko kierownicze bezpośrednio podległe R.. W momencie wyborów umowa o pracę A. F. nie była rozwiązana nie były wypowiedziane też warunki umowy. To przesądza, że wyżej wymieniona nie mogła być kandydatką na społecznego inspektora pracy. Sposób przeprowadzania wyborów na

w.w stanowisko w ocenie Sądu także wskazuje, że czynność ta była dokonana jedynie dla pozoru. Chociażby fakt przeprowadzenia wyborów niemalże z dnia na dzień, w zaledwie 5 dni po zawiadomieniu organizacji związkowej o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę A. F.. Należy przyznać obwinionemu rację, że okoliczności wyboru na społecznego inspektora pracy wskazują, że związkowi zawodowemu w istocie nie zależało na wyłonieniu społecznego inspektora pracy, który chroniłby interesy pracowników, a jedynie ochronę indywidualną pracownika przed rozwiązaniem stosunku pracy. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że A. F. zarówno przed jak i w trakcie wyborów przebywała na zwolnieniu lekarskim. Powyższe uniemożliwiało rozwiązanie umowy o pracę. Działalność związków zawodowych w sposób szczególnie zaktywizowała się po doręczeniu przez pracodawcę związkowi zawiadomienia o zamiarze wypowiedzenia umowy A. F.. Wybór stanowił kolejny etap ochrony A. F. przed rozwiązaniem jej stosunku pracy.

Obwiniony wyjaśnił, że rozwiązał z A. F. stosunek pracy za wypowiedzeniem z uwagi na likwidację jej stanowiska pracy Kierownika D. (...) związaną z reorganizacją uczelni. Podjęto decyzję o likwidacji D. (...). Utworzono nowy dział mający zabezpieczyć potrzeby organizacyjne uczelni, który przejął również zadania działu kierowanego dotychczas przez A. F.. Rozwiązanie umowy o pracę w istocie spowodowane było wyżej wymienionymi względami, a nie względami merytorycznymi odnoszącymi się do jakości wykonywanej przez A. F. pracy czy też faktem, że została wybrana na społecznego inspektora pracy. To w istocie ten wybór wbrew procedurom miał stanowić dla A. F. swego rodzaju ochronę przed rozwiązaniem stosunku pracy. R. R. C. po uzyskaniu informacji, że związek zawodowy wystawił kandydaturę A. F. na społecznego inspektora pracy złożył w dniu 8 października 2014 r. oświadczenie, o niespełnieniu przesłanek formalnych przez kandydatkę.

Wprawdzie wybór społecznego inspektora pracy przez pracowników zakładu pracy nie podlega żadnej kontroli zewnętrznej niemniej jednak „tak pojmowana samorządność związków zawodowych i społecznej inspekcji pracy nie może być zupełnie (absolutnie) dowolna; w tym nie może stanowić przeszkody do dokonania uprawnionej sądowej oceny o występowaniu ewidentnej kolizji żądania przywrócenia do pracy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa skarżącej, która wybór na stanowisko grupowego inspektora pracy wykorzystwała jako kolejny etap ochrony trwałości swojego stosunku pracy i to na zlikwidowanym stanowisku pracy.” (vide wyrok SN z dnia 30.01.2008 r. I PK 198/07) Zgodnie z art. 8 kp nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. A. F. podjęła próbę ochrony jej stosunku pracy przed rozwiązaniem z tytułu wyboru na społecznego inspektora pracy dokonanego po podjęciu działań zmierzających do wypowiedzenia jej stosunku pracy. Takie działanie można uznać za sprzeczne z cytowanym art. 8 Kp. Jeżeli zatem działanie A. F. związane z wyborem jej osoby na społecznego inspektora pracy budzi wątpliwości i w świetle cytowanego artykułu nie powinno korzystać z ochrony, to tym bardziej nie można przyjąć, że naruszenie przez pracodawcę ustawy o społecznej inspekcji pracy, gwarantującej ochronę jej stosunku pracy jako inspektora społecznego, stanowi naruszenie prawa pracy, tym bardziej rażące naruszenie prawa pracy o jakim mowa w art. 281 pkt 3 Kodeksu pracy. W ocenie Sądu naruszenie prawa pracy związane z rozwiązaniem stosunku pracy A. F. nie miało charakteru rażącego, gdyż istniały merytoryczne podstawy rozwiązania stosunku pracy, a mianowicie likwidacja stanowiska pracy. Konsekwencją powyższego jest uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu. Jego zachowanie nie wypełniło wszystkich niezbędnych znamion czynu z art. 283 pkt 3 Kp.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 118 § 2 kpw.